

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 6 stycznia 1927.

Nr. 3

Pokłosie polityczne z ostatnich dni.

Djabł przebrał się za anioła, ale zdradza go różki i kopyta końskie. — Niemiecki pacyfizm.

Na łamach „Berliner Tageblatt“ zabrzmił głos Kurt Hillera, znany pacyfista niemiecki. Pacyfisci są to ludzie, którzy za cel sobie postawili utworzenie drogi pokojowemu współżyciu między poszczególnymi narodami i każdy szlachetny człowiek winien być pacyfistą, bo ktoś mając uczucie ludzkie i miłość ku bliźniemu swemu, pragnąłby wojny i wzajemnego masowego mordowania się ludzi, którzy podług woli Stwórcy mają się wzajemnie kochać i popierać. To też do szeregu pacyfistów należą zazwyczaj ludzie nie najgorsi, ale najlepsi. Niemcy stali się tak przesiąknięci jadem nienawiści do innych narodów, że i nawet wśród szczupłego grona ich pacyfistów nie znajdziesz czystej idei i prawdziwego zmysłu pokojowego. Otóż i ów Kurt Hiller przebrał się w szaty anioła pokoju, głosi warunki, na jakich mogłaby nastąpić zgoda i pokój między Niemcami i Polską. Otóż wtedy, jeżeli Polska odda Niemcom korytarz pomorski, Otóż i kopyta końskie. Pragnie niby pokoju, ale tylko wtenczas, kiedy Polska Niemcom odda wielką część swjej ziemi i to najważniejszą, ponieważ, bo zapewniając jej dostęp do morza. A jeżeli takie warunki stawia jej pacyfista niemiecki, to cóż dopiero mówić o tych Niemcach, którzy pacyfistami nie są, a tych jest olbrzymia większość. Z tego jednak wynika dowodnie, że ze strony Niemca będziemy mieli spokój tylko wówczas, kiedy się nas będzie bał, a bać się będzie, o ile będziemy silni.

Litwa warunków do samodzielnego bytu państwowego nie posiada.

Na Litwie po zamachu stanu chwilowo nastąpił spokój utrzymywany jednak przez rząd terorem i siłą zbrojną. Zdaje się jednak, że długo ten spokój nie potrwa, a mianowicie dlatego, że Litwa nie posiada warunków do niepodległego bytu państwowego. Jestto bowiem kraj przeważnie rolniczy, bez przemysłu, bo nie posiadający żadnych bogactw mineralnych. Jedynym jego bogactwem to wielkie obszary lasne. Wywozem drzewa zagranicę podtrzymywał rząd litewski aż dotąd swój bilans handlowy i utrzymywał z niego wielką część administracji państwowej. Wnet jednak zapasy drzewne się wyczerpią, a potem co? Czem zdoła opędzić Litwa koszty utrzymania licznego stosunkowo wojska i wogóle całego swego aparatu administracyjnego potrzebnego jej jako niepodległemu państwu. Podatki z niezamożnej ludności rolniczej na to nie starczą. Masimy więc być przygotowani na to, że jeszcze nieraz powtarzać się będą na tle ekonomicznych niedomagań wewnętrzne przewroty, dopóki się Litwa sama nie przekona, że pożytecznym dla niej będzie oprzeć się o jakiejś większe państwo, którym jedynie może być Polska. Oczywiście, że temu połączeniu się z Polską na wszelki sposób przeszkadzać będą Niemcy i Rosja, ale żyjemy jednak nadzieje, że po wielu jeszcze smutnych doświadczeniach Litwa sama przyjdzie do przekonania, że istnieć może i rozwijać się jedynie w połączeniu z Polską.

Nieustanne wysiłki w kierunku skneblowania prasy. — Niesłychany projekt nowej ustawy kagańcowej.

Po schyleniu poprzedniego, rząd skwapliwie przygotował nowy projekt prasowy, jeszcze zdaje się gorszy od poprzedniego. W całym świecie uznaje się wielkie znaczenie prasy dla dobra państwa i społeczeństwa i dla sprawy dobra całej ludzkości. Tylko w Polsce obecny rząd zdąży wszelkimi sposobami do zupełnego zgniczenia znaczenia czynnika prasowego i do postawienia jej pod prawa wyjątkowe, jak gdyby prasę należało z góry uważać za wroga państwa i rządu, przed którym trzeba się jak najbardziej zabezpieczyć.

Echa napadu na posła Zdziechowskiego.

Sprawy skandalicznego swego czasu napadu na posła Zdziechowskiego aż dotąd nie zostali mimo usilnych nalegań z rozmaitych stron wykryci, natomiast niespodzianką jest mający się na tym tle rozegrać proces o organizację masońską, a mianowicie donoszą gazetę w tej sprawie, co następuje:

„Redaktor „Gazety Warszawskiej Porannej“ pociągnięty został przez dowódcę O. K. Warszawskiego do odpowiedzialności z powodu akcji prasowej, podjętej przez „Gazetę Warszawską Poranną“ w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego. W szczególności

chodzi o wiadomość o zebraniu w oficerskiej loży masońskiej. Redaktor Olszewski oświadczył ze swej strony, iż gotów jest przedłożyć wszelkie materiały w tej sprawie podczas rozprawy sądowej“.

Prymas polski do narodu.

Koncentracja sił katolickich. — Boje o zdrowie moralne. — Twórcza polityka. — Żywe związki.

Poznań, 1. 1. Jego Excelencja ks. Prymas Hlond wypowiedział dnia 31 go grudnia do delegacji społeczeństwa wielkopolskiego, składającej mu życzenia noworoczne, następujące myśli, skierowane do całego narodu:

„W roku 1927 czekają nas wielkie zadania.

Na polu kościelnym dokona się wewnętrzna koncentracja sił katolickich w zawartych organizacjach Ligi Katolickiej. Równocześnie pogłębi się życie wiary na zasadach zdrowej i nieustraszonej religijności. Zwrot ku Kościelowi, oznaczający się szczególnie w sferach inteligentnych, sprawi to, że bezwyznaniowość i liberalizm religijny przestaną być modą i rekomendacją. Niejeden myślący człowiek odnajdzie po wewnętrznych przeżyciach drogę powrotną do szczerych wierzeń katolickich i z potrzeby serca ustali swój stosunek do Boga.

O zdrowie moralne narodu będą się toczyły dalsze boje. Wszelkim wysiłkiem zdeprawowania duszy polskiej i zdegenerowania organizmu polskiego powinno się społeczeństwo daleko silniej przeciwstawić, niż dotąd. — Zwłaszcza młodzież otoczyć należy staranniejszą

opieką moralną. Systematyczne wpływy antychrześcijańskie dążą usilnie do osłabienia naszego poczucia etycznego, opartego o prawo Boże. Na to niebezpieczeństwo zwracać trzeba bacniejszą uwagę.

W życiu publicznym należy przejść od rozpolitykowania do twórczej polityki, od rozkładu na pierwiastki do żywych związków organicznych. Po analitycznym rozbirocie różnic, które naród dzieli, czas pomyśleć o tem, co nas, mimo tych różnic, łączy i powinno dla wielkich celów państwowych. Natomiast stanowczo i na całej linii powinniśmy zerwać z tem, co jest w zasadzie antypolskie, bo wolno mularskie, antysocjalne, bolszewickie.

Z pogodnym czołem się i z poczuciem swych obowiązków przekroczyć próg nowego roku, wnieśmy w siebie dużo miłości i szczerą chęć służenia szlachetnym czynem Bogu i Ojczyźnie, a pod dobronliwą opieką Opatrzności Polską, przewyciężywszy swe słabości i choroby, wzrósł w wewnętrzna siłę i potęgę, uczyniwszy w sobie wielkie zamiary Boże“.

Krwawe prześladowania kościoła w Meksyku.

Kraków, 3. 1. Dziennik „Italia“ pisze: Wiadomości, nadchodzące z Meksyku stwierdzają, że proboszcz katolicki z Puebla Neva, z diecezji Durango, nazwiskiem Pietro Lopez, został zamordowany przez emisariuszy prezydenta Callesa. Na dwa dni przed dokonaniem tego mordu, 2 siostry owego proboszcza zostały uwięzione za odmowę wskazania miejsca ukrywania się proboszcza. Mimo to ksiądz Lopez został aresztowany i poddany torturom, albowiem chciano w ten sposób wymusić na nim wskazanie kryjówki biskupa z jego diecezji del Mora.

Gdy biskup dowiedział się o torturach proboszcza sam zgłosił się do władz i był natychmiast osadzony w więzieniu. Ponadto władze meksykańskie ścigają dwóch innych biskupów za odprawianie mszy św. w mieście A qua Salientes.

Ponieważ kobiety katolickie przywdziały w Meksyku żalobę, aby wyrazić swoją boleść z powodu prześladowania katolicyzmu, przeto obecnie władze meksykańskie aresztują każdą kobietę, która nie może usprawiedliwić żaloby zgonem któregoś z członków rodziny.

Katastrofa kolejowa.

Maszynista zabity, palacz ranny. — Parowóz i cztery wagony i wywrócone.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku donosi: Dnia 31. grudnia 1926 r. o godzinie 18 minut 36 zderzył się w klm. 64 szlaku Miechucin—Sierakowice linii kolejowej Prus—Kętrzyn, pociąg osobowy №3533 ze zbiegłym ze stacji Sierakowice i pędzonym silnym wiatrem, próżnym krytym wagonem.

Wskutek zderzenia wagon próżny wpadł do rowu, parowóz i tender uległy wykojeniu i przewróceniu 3 wagony osobowe wykojeniu, z których dwa wywróceniu, rawierzchnia znacznie uszkodzona. Maszynista Trzebiatowski Jan poniósł śmierć na miejscu z powodu oparzenia, palacz Repke ranny. Z podróży nie

poniósł nikt szwanku.

Pierwsza pomoc lekarska z Sierakowic i Kartuz nadjeła bezzwłocznie. Przeszkodę, powstałą od zderzenia, usunięto 1 stycznia 1927 o godz. 18 minut 40, poczem ponajęto na całej linii, ruch normalny. Szkoda materialna znaczna.

Przeprowadzone bezzwłocznie przez organa Dyrekcji dochodzenie stwierdziło, że przyczyną wypadku było niezabezpieczenie próżnego wagonu zbiegnięciem na stacji Sierakowice.

Winni pociągownicy będą do surowej odpowiedzialności.

Gen. Malczewski przeszedł w stan spoczynku.

Ostatni „Dziennik Personalny“ min. spraw wojsk. ogłasza przeniesienie w stały stan spoczynku b. ministra spraw wojskowych gen. dyw. Malczewskiego z dniem 31 stycznia 1927 roku na własną prośbę i na podsta-

wie superrewizji lekarskiej.

Gen. Malczewski obrat sobie Lwów za miejsce stałego zamieszkania.

Wykrycie wielkich nadużyć na szkodę skarbu na Śląsku.

Jak urzędował Polski Powszechny Bank Kredytowy?

Katowice, 3. 1. Władze skarbowe w Katowicach przeprowadziły rewizję ksiąg w Polskim Powszechnym Banku Kredytowym w Katowicach (włoski Bank, własność „Banca Commerciale“), przy czem stwierdziły szereg przekroczeń, mianowicie pobierania nadmiernych procentów, oraz fikcyjność kapitału zakładowego. Obie te sprawy oddano prokuratorowi.

Nadto stwierdzono akroćanie podatku przemysłowego od obrotu, podatku giełdowego, dochodowego i wekslowego. Skarb państwa poniósł szkodę kilkadziesiąt tysięcy złotych. W dniach najbliższych władze skarbowe w Katowicach wydadzą orzeczenia karne co do przekroczeń podatkowych. Dochodzenia zostały już ukończone.

Ustawa stemplowa.

Od 1. 1. 1927 r. wchodzi w życie nowa ustawa stemplowa, obowiązująca na całym obszarze Rzeczypospolitej. Zasadnicza zmiana tej ustawy dotyczy sposobu opłaty stemplowej a tylko w niektórych wypadkach samej opłaty.

Opłatę uiszcza się we wszystkich wypadkach, w których płatnik wymierza sam należytość, a która nie przewyższa 50 zł, w znaczkach stemplowych, o ile w takich wypadkach opłata wynosi od 50 do 100 zł, to wedle uznania podatnika może tenże opłatę wnieść gotówką lub znaczkami.

Opłatę gotówkową uiszcza się w kasach skarbowych, które potwierdzają opłatę na danym dokumencie, czy piśmie.

Opłatę w znaczkach uiszcza się przez nalepienie znaczków na piśmie i zniszczenie tychże. Zniszczenie następuje przez przepisanie znaczków początkowymi słowami na odnośnym piśmie.

Opłacie podlegają:

- Rachunki i inne pisma, stwierdzające wykonanie umowy (wystawione przez przedsiębiorstwa, które płacą podatek przemysłowy)** 0.2%
w innych wypadkach wartości 1%
- Kwity.**
Zasadnicza opłata wynosi 20 gr.
kwity na wykreślenie hipotek
a) do 100 zł. wolne
b) do 1000 zł. 1 zł.
c) ponad 1000 zł. 3 zł.
Opłaty ponosi ten, kto wystawia kwit.
- Listy przewozowe.**
a) Od każdego arkusza listu przewozowego na przesyłki mniejsze jak pół wagonowe 10 gr.
b) przesyłki ponad 1/2 wagonowe 1 zł.
- Świadczenia.**
a) Zasadnicza opłata wynosi (Świadczenia szkolne nie podlegają opłacie). 3 zł.
b) Do uwierzytelnienia podpisów 1 zł.
c) Poświadczenie zgodności odpisów przez władzę 50 gr.
przez notariusza 20 gr.
d) Wypisy z aktów, sporządzone przez władzę od każdej zaczętej strony 1 zł.
przez notariusza 20 gr.
- Pełnomocnictwa.**
a) Zasadnicza opłata wynosi 3 zł.
b) pełnomocnictwo procesowe lub upoważniające do odbioru sumy do 500 zł. 1 zł.
c) takiej opłacie również podlegają odpisy pełnomocnictw.
Wolne od opłaty, są pełnomocnictwa, w sprawach karnych, przedkładane komisji rozjemczej w zatargach między pracodawcami a pracownikami, udzielane przez członków związków zawodowych, tymże związkom do zastępowania ich przed władzami, dalej w sporach poniżej 100 zł., w razie udzielenia prawa ubogich i pełnomocnictwa pocztowe.
- Podania.**
Opłata zasadnicza wynosi 3 zł.
od każdego dalszego egzemplarza wniosku i od każdego załącznika 0.50 gr.

Jeszcze mamy kalendarze Łąkowskie w zapasie jako podarunki dla tych nowych abonentów, którzy zapiszą „Drwęca” na cały kwartał, przysła nam na dowód tego kwit i 15 gr. na portu. Redakcja.

- Wnioski o zezwolenie prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, uprawnień górniczych, o karty myśliwskie 10 zł.
Wnioski w sprawie zmiany wymiaru opłat skarbowych
a) do wartości 50 zł. wolne
b) do wartości 100 zł. 50 gr.
c) do wartości ponad 100 zł. 2 zł.
- Protesty wekslowe**
od 250—500 zł. 50 gr.
od 500—1000 zł. 1 zł.
od 1000—2000 zł. 2 zł.
ponad 2000 zł. 3 zł.
Opłaty od 1 do 7, wymienione winien płatnik uiścić sam przez naklejenie znaczków stemplowych lub wręczenie znaczków odnośnym organom
 - Przelew nieruchomości**
a) pisma dotyczące umów o przeniesienie własności nieruchomości, uchwały przybicia targu, wyroki sądowe dotyczące przeniesienia własności, także wyroki sądów polubownych podlegają opłacie 5%
wartości szacunkowej.
b) takie dokumenta dotyczące przelewu prawa własności idealnej części gruntu współwłaścicielowi 0.5%
c) umowy takie wskutek parcelacji oparte na reformie rolnej 1%
d) przelew prawa nabytego na licytacji w ciągu 3 tygodni 0.2%
e) umowy o przelew praw nieruchomości zagranicznych 3 zł.
Jeżeli z dokumentów pod 8, niedozwolono wpisu hipotecznego, można żądać zwrotu opłaty od Izby Skarbowej. Zatajenie wartości karane będzie 15 krotnym wymiarem.
 - Umowy o ruchomości.**
1. Sprzedaż, zamiana, secja, sprzedaż licytacyjna, wyroki orzekające prawo własności ruchomości 1%
wartości.
2. Umowy o sprzedaż w handlach i przedsiębiorstwach opłacających podatek przemysłowy 0.2%
3. Sprzedaż idealnych części ruchomości współwłaścicielowi 0.5%
Wolne od opłat są umowy wartości poniżej 20 zł., oraz wszelkie monopolowe itp.
 - Inne opłaty.**
Pisma dotyczące praw.
1. służebności 1%
2. kaucji 0.1%
3. kaucji kredytu wekslowego, służebne, zabezpieczające zabezpieczenia opłat ubocznych, na zabezpieczenie kredytu otwartego 3 zł.
4. Ustanowienie hipoteki kaucyjnej 0.5%
Umowy najmu i dzierżawy 1%
Umowy usług 0.2%
Umowy o wspólność majątkową
do 10.000 zł. 10 zł.
ponad 10.000 zł. 1%
Dział wspólności majątkowej, umową, czy licytacyjnie lub wyrokiem
a) nieruchomości 4%
b) ruchomości 1%
Punktacje i umowy przygotowawcze 0.2%

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 5 stycznia, 1927 r.
Kalendarzyk. 5 stycznia, Sroda, Telesfor, pp. m; Szymo
6 stycznia, Czwartek, Trzech Króli.
Wschód słońca g. 7 — 44 m. Zach. słońca g. 15 — 39 m
Wschód księżycy g. 9 — 55 m. Zach. księżycy g. 19 — 46 m

Z miasta i powiatu.

Przedstawienie amatorskie Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Nowemście.

Nowemiasto. W ubiegłą niedzielę o godzinie 8 wieczorem sala Hotelu Polskiego zgromadziła liczny zastęp obywatelstwa z miasta i okolicy na przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną miejscowego Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Odegrana sztuczka, osnuta na tle powstania z roku 1863, doskonale odpowiadała przeznaczeniu towarzystwa Powstańców i Wojaków, których celem jest zadaniem obrony Ojczyzny przed wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Trudna z natury rzecz, jako treści poważnej sztuka została odegrana poprawnie i z przejęciem. Wszyscy aktorzy wywiązali się z niej znakomicie, chociaż na czoło wybijał się pomiędzy nimi bohater głowy sztuki, Stanko K. rycyz. Huczne oklaski świadczyły wymownie o wdzięczności i uznaniu dla aktorów i ich reżyserowi ze strony publiczności. Pan sędzia Domagała, dziękując obecnym za przybycie, przeprosił czerpniętą zarazem za rzekome braki w oddaniu sztuki, ale to chyba ze skromności i pokory, bo w rzeczy samej, sprawa udała się wyśmienicie i przyczyniła się do pogłębienia jeszcze sympatji społeczeństwa dla naszego Towarzystwa Powstańców i Wojaków.

Obchód gwiazdkowy Stow. Kat. Młodzieży.

Nowemiasto. W niedzielę, 9-go stycznia o godzinie 8 wiecz. urządził nasze Stow. Kat. Młodzieży. obchód gwiazdkowy w Hotelu Polskim. W piątek 7. stycznia o godz. 6 wieczorem będzie próba generalna tegoż obchodu. Program bardzo obfity. Odegrane będą teatryki:
1. Św. Mikołaj i mały diabełek (bajka gwiazdkowa).
2. Złota i srebrna siekiera (bajka).
3. Kogo chrzcili? (z życia misjonarza wśród muzułmanów w Afryce). Poza te deklamacje, żywe obrazy i p. P. nieważ na prawdziwy obchód w niedzielę, dostępną mają tylko członkowie wspierający, drabowie i rodzicielstwo, przeto poleca się, aby jaknajwięcej frekwencji było na próbie generalnej, na której także grać będzie orkiestra Stowarzyszenia. Owe bajki gwiazdkowe przeniosą nas w ducha w kraję marzeń i przypomną nam nasze lata dziecięce, a 3-ci teatryki: „Kogo chrzcili” z jego marzankami, palmami i t. p. na scenie, okaże nam kraję daleką, tedy misjonarzy wśród dzikich narodów i poświęcenie się dla Boga.

Gwiazdka Młodzieży Wiejskiej i przedstawienie.

Radomno. Wieczór... wigilijny, z dala widać oświetloną szczyt a w niej sporo krzątającej się młodzieży. Salka ślicznie udekorowana, choinka ozdobiona, stoły białe pokryte, oplatki, picztywo, kawa na stole, goście w osobie p. kier. szkoły, p. p. nauczycieli, p. Soltysa, Policj. Państw., Straży Celnej i szeregu zacnych obywateli. Uroczystość, jakiej jeszcze nie było. Już choinka oświetlona, cisza, cbor rozpoczyna z akompaniamentem 5 skrzypiec pianissimo „Wśród nocnej ciszy”, iza stała w oku każdego. — Rozpoczęto wieczór z łamaniem opłatka, dzielono się, ścisłano sobie ręce jak w jednej rodzinie.

Wygłoszono kilka deklamacyj, a tymczasem nadszedł gwiazdor z podarunkami, który obdarzył każdego ciastkami. Zaspiewano „W żłobie leży, któż pobieży” i uroczystość zakończono.

Było to staraniem tut. Związku młodzieży i zarządu, który dąży jedynie do wprowadzenia młodzieży na dobrą drogę i tu widać, że młodzież chętnie bierze

J. GORLIC.

NARZECZONA Z „TITANIKA”.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

I znova myśli jej wrócić do łóżka umierającej matki. Biedaczka, ciężko chora, wiedziała już dobrze, że jej nie pisano żyć długo, ale miała jedno silne pragnienie: chciała widzieć jeszcze kiedyś swoją Helenę, jako narzeczoną, jako żonę dzielnego człowieka.

Nieraz wyrwał się z jej ust okrzyk: — Ach! Śmierć nie byłaby mi wcale straszna, gdybym mogła jeszcze dożyć tej chwili...

Narzeczoną... żoną!

Helena ogarnęła rozgorczenie. Czy dzisiaj bogata dziewczyna znajdzie męża? Choćby była nie wiedzieć jak piękna, brocza, wyposażona wszelkimi zaletami kobiety dobrej i zacnej, jeżeli nie ma posagu, nie może myśleć nawet o małżeństwie.

Gdybyż ona mogła być taką, jak inne! Gdyby nie patrzyła tak poważnie na życie, zechciała używać życia za każdą cenę, nawet za cenę wstydu, z pewnością byłoby jej lepiej i nie musiałaby klepać biedę.

Naraz smukłe jej ciało przebiegł dreszcz dziwnej obrazy. Przypomniała sobie, że od dwóch tygodni może, codziennie spotyka na swojej drodze jakiegoś wytwornie ubranego młodego człowieka, który całymi godzinami wystaje po przeciwnej stronie ulicy na któ-

rej ona mieszka, chodzi przed jej oknami i wpatruje się w nie... Nie widziała go przedtem nigdy, nie zmieniła z nim ani jednego słowa, a jednakże...

Długo się zatrzymała. Helena przestała myśleć w tej chwili o tym młodym człowieku i wysiadła.

Znalazła się przed wspaniałym budynkiem i weszła do niego. Klęknęła, któremu miała odnieść chusteczki, mieszkał na parterze. Zadzwoń. Otworzył jej służący z Iberji i spytał, czego żąda.

— Przynoszę panu chusteczki, które zamówił u pana Grabskiego.

— Bardzo dobrze. Pan czeka na panią. Proszę, niech pani idzie za mną.

Otworzył drzwi do wielkiego, wspaniałego urządzonego salonu, jasno oświetlonego olbrzymim elektrycznym żyrandolem.

Helena przystanęła i rozglądała się zdumiona na widok przepychu i bogactwa. W tej chwili otworzyły się drzwi i w salonie ukazał się elegancki, młody człowiek, o twarzy, której nie można było nazwać nieprzyjemną, której rysy jednakże zdradzały pewien przesyt w nadużyciu życiowych rozkoszy. Skłonił się jej wytwornie i zaczął:

— Jest mi ogromnie miło, że mogę panią powitać w moim domu.

Helena, przyjrawszy się twarzy tego człowieka, cofnęła się przerażona. Przed nią stał bowiem ów nieznośny, który ją nieustannie od czternastu dni prześladował, człowiek, z którym nigdy jeszcze nie zamieniła ani jednego słowa, ale przed którym czuła w głębi duszy tajemną odrazę i lęk.

— Przestrasza panią mój widok? — odezwał się młody człowiek: — Przykro mi to bardzo, bo pani nawet nie przeczuwa, moja droga panienko —

— Przepraszam — przerwała mu Helena, mierzęco dumnym wzrokiem — przyniosłam panu chusteczki, zamówione przez pana w sklepie pana Grabskiego. Oto one!

I położyła na stoliku pudełko z chusteczkami.

— A teraz żegnam pana.

Zawróciła się ku drzwiom. W tej samej chwili jednakże pan domu zastąpił jej drogę. Oczy jego błysnęły namiętnością.

— Proszę panią o kilka minut — zawołał syczącym głosem. — Masi mnie pani wysłuchać — wuif!

— Co mi pan ma powiedzieć? — spytała Helena zimno.

— Pozwoli pani przedewszystkiem, że jej się przedstawiam: Sidney Mac Hollister z Nowego Yorku. Jestem bogaty, ogromnie bogaty; prawdopodobnie w całej Warszawie niema człowieka, któryby miał większy odemnie majątek. Podróżując po świecie, zatrzymałem się dłużej w Warszawie i jestem już tu od kilku miesięcy. Widzi pani, że nawet podczyłem się nie źle języka, o którym w Ameryce nawet nigdy nie słyszałem. Miałem już odjeżdżać, gdy nraz pewnego dnia zobaczyłem panią. Przekłety dzień, a jednak błogostawię go. Dlatego właśnie, że tego dnia panią spotkałem. Od tej chwili nie przestaję myśleć o pani, aż się dowiedziałem, gdzie pani pracuje. Tak jest, panno Laska.

— Co? Pan wie, jak ja się nazywam? — zawołała oburzona Helena. (C. d. n.)

Ostatnie wiadomości polityczne.

Diecezja chełmińska.
Prezenty na probostwa.

Pan Wojewoda Pomorski udzielił prezenty na probostwo w Łasinie powiecie grudziądzkim, księdza kuratusem Marjanowi Karczyńskiemu z Dąbrowki w powiecie starogardzkim, a na probostwo w Gostyczynie w powiecie tucholskim księdza Leonowi Lipkiewiczowi, proboszczowi w Starogardzie w powiecie chełmińskim.

O zmniejszeniu wydatków. — Obrady nad budżetem. — Rząd wycofał projekt kredytów warunkowych.

Warszawa, 4. 1. Duże wrażenie w kołach parlamentarnych wywołała wiadomość o wycofaniu przez rząd kredytów warunkowych, umieszczonych w budżecie za rok 1927-1928 w wysokości 80 milionów na potrzeby wojskowe oraz 65 milionów na roboty publiczne. Ze strony rządu nie podano dotychczas motywów do tej decyzji. Prawdopodobnie stanowisko rządu będzie określone na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej.

Dżuma w Rosji.

Warszawa, 3. 1. Według doniesień z Irkucka, na stepach mongolskich wybuchła dżuma i rozeszła się z szybkością. Rząd sowiecki wysłał ekspedycję lekarską.

Bandyci pod Wieliczką.

Kraków, 3. 1. Posterunek policji w Wieliczce donosił, że w dniu 1. b. m. 2 zamaskowani bandyci napadli na mieszkanie Marii Szurmes w Bieżanowie i starym rzyżowawczy rewolwerami domowników, zrabowali 1.000 zł koron austriackich i 300 złotych, a po dokonaniu rabunku zbiegli. Śledztwo w toku.

Płacimy nasze długi.

London, 3. 1. Przedwczoraj poselstwo polskie w Londynie wypłaciło skarbowi angielskiemu 167.000 funtów szterlingów jako pierwszą półroczną ratę, tytułem spłaty długów do Anglii.

Nadesłane.

Czytelnikom „Drwęcy“

donoszą, iż sprawa ogłoszona co do wywozu złota i srebra „w nadesłane“ nr. 152 z dnia 30. 12. 1926 r. jest oszczerstwem i skierowałem ją na drogę sądową.
Seweryn Gawroński-Red.

Umieszczając powyższe oświadczenie p. Gawrońskiego, stwierdzamy, że redakcja naszej dostarczona niezbytich powodów na to, iż p. Gawroński urawił i przemyślnie walutowe i paskarstwo.
Red.

Zebrania Kółek Rolniczych

odbędą się w przyszłą niedzielę dn. 9. I. 1927.

W Marzęcicach po południu w zwykłym lokalu i o zwykłym czasie.

W Prątnicy zaraz po nabożeństwie.

W Rumianie o godzinie 4-tej po południu.

W Złotowie o godzinie 4-tej po południu.

Nowemiasto w przyszły piątek dnia 7. I. o godz. 10-tej przed południem.

Tyllice w święto Trzech Króli o godz. 4-tej po południu.

Dział porad prawnych.

Panu K. z P. Co do spłaty hipotek na rząd opracowuje ustawę w sprawie późniejszej spłaty. Ustawa jeszcze nie wyszła i na razie można by żądać spłaty lub przemienić w nowy dług na nowe oprocentowanie. Co do wartości kwot, z powodu, że grunta już w drugich rękach a napewno przepis kodeksu cywilnego jak wogóle się działo nie został zastosowany co do osobistego przejęcia długu, przeto wartość tych jako dług gruntowy wynosi:

1. 15 500 m. przedwojennych 3574 zł. 68 gr.

2. 3 000 m. „ „ 691 zł. 88 gr.

Odpowiedź od Redakcji.

Rozentel dn. 2. 1. 1927. Nie mogę podziękować Szan. Redakcji za obiecany kalendarz, a jestem przeciw także starym abonentem. Zarazem nie odebrałem z grudnia czterech gazet, gdzie szukać należy winy.
Wł. Grz.

Kalendarze załączaliśmy do każdej gazety, prosimy się o brakujący zwrócić do miejscowego urzędu pocztowego.

Co do brakujących numerów „Drwęcy“ — to przede wszystkim należy się zwracać do poczty — a jeżeli by tam nie osiągnięto skutku, to prosimy nam napisać.
Red.

Jarmarki w styczniu 1927 r.

7. Grudziądz b. k., Lidzbark pow. Brodnica b. k.
11. Działdowo b. k., Pelplin pow. Tczew kr. b. k. św.
12. Kartusy św.
13. Topolno pow. Świecie b. k., Toruń b. k., Wejherowo kr. b. k.
19. Kurzętnik pow. Lubawa kr. b. k., Płońsk pow. Działdowo b. k.
20. Toruń b. k.
21. Grudziądz b. k.

Wieczornica oświatowa

na sali pana Kernerera w Skarlinie w niedzielę, dnia 9. stycznia b. r.

Bardzo pouczające wykłady, bardzo piękne ilustracje świetlne. 1. Z dzieciennych lat Chrystusa. 2. Jak żyli ludzie w czasach przedhistorycznych.

Początek o godzinie 6 wieczorem.

Komitet T. C. L. w Nowemście.

Z wiejskiej karty.

Tomaszewo. Był jasny, mroźny dzień. Drogami nikłej wioski, leżącej — gdzieś — tam w kącie, wioły się gromadka tych, którzy od dni kilku rzucili książki w ką. Ze serc ich czytać można, że jakaś radość, to znowu nadzieja dostają się do duszy dzieci i każą na coś czekać, czegoś pragnąć. Nagle błysnęła postać siwego starca wlokącego się z pod lasu. Spozobrzyli to dzieci, że niemi skierowały swe kroki, a jedno z nich nazwiskiem X. poznając w starcu ojca, bryknęło w inną stronę.

A wiecie wy dlaczego? — zapewne nie. I ja choć piszę, — to też nie wiem, tylko się domyślałem. — Dzień był zwany piątkiem, wieczór „gwiazdka szkolna“, ojciec nie chciał puścić syna tam — do szkoły, lecz pragnął by choinka była w innym domu — zwanym „karczmą“. W tym też słońcem celu agitacja idzie, która w krótkim czasie spełza już na niczym.

Nic więc dziwnego — bo w naszej wiosce Tomaszewem zwanej są dwie partje, — jedna za nauczycielem, druga przeciw niemu. Pierwsza zwyciężyła, bo tegoż dnia tj. 24 grudnia 1926 roku o godz. 6 wiecz. w pokoju nauczyciela zgromadziło się 50 dzieci, by zaśpiewać raz jeszcze te koledy, które za chwilę miały być odśpiewane przy choince. Cnoć jestem starcem tak długo mieszkającym w okolicy Tomaszewa, przynajmniej muszę, że żaden śpiew nie wywarł na mnie tak silnego wrażenia, jak ten tak uroczyście śpiewany i to poraz pierwszy w tejsze wsi za czasów „Wolnej i Niepodległej“. — Nie na tem koniec. Myślałem, że nie usiedzę w klasie, że się nie doczekam tej godziny, w której wszystkie dzieci otoczą choinkę, z których pierś wyleci głos potężny i nie zobaczę nauczyciela stojącego na czele — kierującego przebiegiem „gwiazdki“. Cierpię strasznie! Walka duchowa! Nagle usłyszałem głos — „idzie“.

Przeobraziłem się! Serce me momentalnie napelnilo się radością. — Zobaczyłem grono dzieci ładnie ubranych i nauczyciela z drzącymi ustami. Siedzieli Skierowałem słuch, nadwyrężyłem wzrok i czekałem. — W tem cała klasa napelnila się migoczącymi promieniami dwudziestu kilku świec wiszących na choince. Coraz bardziej się niepokoje, niecierpliwie, aż wreszcie usłyszałem — „trzy, cztery“, już i „Wśród nocnej“ i t. p. koledy, oraz różne deklamacje, przemowę nauczyciela do rodziców i ich dzieci tu obecnych. Czekam końca, a jednocześnie śledzę i wzrokiem i słuchem nauczyciela. Niestety. Zamiast jego usłyszałem jednego tęgim głosem mówiącego, drugiego bardzo niskiego, którzy trzymali coś w rękę, no i trzeciego idącego we środek ustawionych dzieci, który rozłożył swe ręce, myśląc, że jest królem w tej chwili. Siedzę bacznie. Aż tu widzę, że ci właśnie rozdają dzieciom podarunki (cukierniki itp. smakolyczki), które zostały zakupione bądź to za pieniądze złożone przez rodziców dzieci, bądź wzięte z kasy szkolnej. Natychmiastowe rozczarowanie! Nawet uczulem jakiś ciężki żal — do wszystkich obecnych. Rzecz prosta i jasna! Ten nauczyciel, który może lepiej dba o nasze dzieci, który je nie tylko uczy, ale i wychowuje — to on stoi gdzieś na uboczu, ze łzami w oczach. Rzecz muszę, że gdybym był nim w tej chwili — tobym opuścił klasę. Jednak on wolał, że się tak wyrażę „zgrzyść w sobie“.

Nic więc dziwnego, że nasze rozrzucone chaty, które noszą nazwę wsi, wsi Tomaszewa, w której świat jest zabity deskami, nie może sobie zyskać sympatii u nauczycieli i wkrótce zaczną pisać skargi na teraźniejszego, jeżeli dotychczas nie napisali. Może i co gorsze, poczną go włóczyć po sądach. Zaznaczyć muszę, że moje dzieci nie chodzą tu do szkoły, jestem neutralnym. Jednak powiedzieć mogę, że nasze społeczeństwo choć samo niema żadnego pojęcia o niektórych rzeczach — to jednak pragnie rzadzić i nami jednostkami uczone, stojącymi na jakimś im powierzonem stanowisku. W tym wypadku mam na myśli stanowisko nauczycielskie i im podobne, urzędnicze. Na nich szemrać bezpodstawnie. Ale zrozumiałem jest, że się ten nie urodził — co by wszystkim dogodził. Jednak nasz lud polski, nie wszędzie, tylko w Tomaszewie chce wskazać drogę nauczycielowi i po niej go ciągnąć. Dlatego teraz jasnym jest mi to, co poprzednio było mi niezrozumiałe, że te jednostki poprzednio wymienione same kupiły „gwiazdkę“, gdyż tamtejszy nauczyciel nie miał głosu doradczego, ani też decydującego, co było dowodem, że on nie urzędował „gwiazdki“, z której moi mili sąsiadzi, jak też i ja, jesteśmy niezadowoleni. Nauczyciel dał część swej pracy, którą można było widzieć na choince, tak skromnie ubranej. Ostatnie słowa mojej karty; — Nauczyciel w Tomaszewie, jak i jemu podobni p. koledzy mają swoje zadanie, idą według prawa, nie dadzą sobą kierować, a ludność może się grubo omylić.
„Chudy Wilk“.

nię do żniwa, pracuje nad sobą, na chwałę Bożą i na pożytek ludzki, mając zawsze na myśli hasło: „Trzeba z żywymi naprzód iść, po życie sięgać nowe“.

W drugie święto Bożego Narodzenia odbyło się przedstawienie „Jasełka“ przez dzieci szkolne, które wprost cudnie sztukę tę odegrały. Jest to zasługą mat. pp. nauczycieli, którzy pod tym względem niezmordowanie pracują. Cześć im! Obserwator.

Koncert orkiestry Seminarjum Nauczycielskiego w Lubawie.

Lubawa. W czwartek d. 6 go stycznia br. o g. 5-ej po poł. na sali p. Kowalskiego odbył się koncert orkiestry tutejszego Seminarjum Nauczycielskiego przy współudziale p. mec. Pełni'ego. Wieczór urozmaicony solowymi występami oraz chórmi, ściągając zapewne znaczną ilość Obywateli Lubawy i okolic, pragnących mile zakończyć dzień Trzech Króli.

Przystępne ceny biletów, pozwolą na wzięcie udziału jaknajszerszej publiczności.

„Jasełka“ w Lubawie.

Lubawa. Mile byłem zdziwiony, zobaczywszy w oknach wywieszono afsze, z których dowiedziałem się, że młodzież tutejszego gimnazjum urządza w najbliższą niedzielę „Jasełka“.

Jest po raz trzeci organizatorzy zadają sobie tyle trudu i kłopotu, by dać publiczności naszej sposobność oglądania żywych i barwnych obrazów, wyjętych z pierwszych chwil życia Dzieciątka Jezus.

Jak program głosi, oglądać będziemy cztery obrazy, między innymi sceny w pałacu Heroda, pasterzy przed szopą oraz królów polskich.

Ostatni szczególnie obraz wzbudza zrozumiałe zainteresowanie i widok dawnych królów polskich zacieka wi niewątpliwie każdego.

Tak jak w zeszłych latach, tak i w tym roku występuje liczny zespół, złożony z 60 dzieci szkolnych.

D. świadczona lat ubiegłych pozwalają nam przypuszczać, że publiczność lubawska przyjmie z zadowoleniem wystawienie „Jasełka“ i wynagrodzi trudy organizatorów i wykonawców, przybywając w niedzielę, 9-tego stycznia tłumnie na salę p. Kowalskiego, tembardziej, że czysty zysk przeznaczony jest na zakup książek dla biblioteki uczniowskiej.

Towarzystwo Katolickiej Młodzieży Polskiej.

Taszewo, (Tynwałd). O przeszło pół roku istnieje w tutejszej gminie Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Polskiej męskiej. Stowarzyszenie to dzięki zrozumieniu tutejszego obywatelstwa na polu oświatowo-kulturalnym i dzięki jego poparciom rozwija się znakomicie. Posiada ono obecnie około 30 członków. Jak potrzebne było to takie stowarzyszenie, świadczy chociażby fakt, że członkowie licznie biorą udział w zebraniach, pomimo, iż do tego czasu prawie wcale nie skorzystali w wykładów, gdyż dotkliwie daje się odczuwać brak prelegenta. Biblioteki stow. także nie posiada żadnej, a byłaby pożądana zwłaszcza podczas zimy, kiedy mamy zbyt długie wieczory.

Charakterystycznym jest, iż nauczycielstwo tutejsze jakoś obojętnie na to patrzy okiem, a przecież jest to rzecz nauczycielstwa, aby pokierowało tak młodem stowarzyszeniem, a wtemczas ilość członków by się jeszcze powiększyła. Gdyby pp. nauczyciele miejscowi zainteresowali się pod tym względem, braku te zostałyby od razu usunięte.

M. zliwem byłoby, aby członkowie stow. z biblioteki szkolnej korzystać mogli, a wtemczas oświata pozostawiona gruntuje trzewić by się poczęła. Węz zyczyć by sobie należało, aby tutejsze nauczycielstwo w przyszłości więcej okazywało zainteresowania w tak ważnej sprawie.

W niedzielę, dnia 2 bm. urządzono za inicjatywą zarządu tegoż stowarzyszenia na sali gminnej zsbawę, na którą złożyło się tryaktowe przedstawienie teatralne „Fotele Mikasia“, „Fryzjer amerykański“ i monolog. Aktorzy po części wywiązali się ze swych zadań znakomicie wzięwszy pod uwagę, iż większa część z nich pozaz pierwszy występowała na scenie. Całość wypadła zadawalniająco. Licznie zgromadzona publiczność oklaskami dała wyraz zadowoleniu.

Zaznaczyć wypada, że wieczorów takich mamy bardzo mało, to też aranżerom, którzy bądź co bądź poświęcili dużo pracy nad urządzeniem sceny, należy się uznanie.
Rotawsko.

(Żywimy nadzieję, że skoro z łona towarzystwa przystąpi się do pp. nauczycieli z prośbą o współpracę, to napewno jej nie odmówią.
Red.)

Tutejsze Stow. Młodzieży Polskiej w Grabowie odbyło w I sze św. Bożego Narodzenia, zebranie gwiazdkowe przy choince. Na wstępie zaśpiewano „W żłobie leży“, później Przewielebny ks. patron Hoffmann, wyklomaczył członkom obrządki wigilijne i podzielił się z wszystkimi opłatkiem. Na końcu rozdano pomiędzy członków podarki gwiazdkowe. Dziękując Przewiel. ks. Patronowi i p. organistemu Kasprowiczowi zaznamy, że przebieg całej uroczystości miał i nastój religijny i patriotyczny.
(—) Sekretarz Tow.

Wylosowanie dolarówek.

Warszawa, 3. 1. Dnia odbyło się losowanie dolarówek, przyczem wygrana w kwocie 8.000 dol. padła na nr 597 328.

3 000 dolarów wygrał nr. 268 166.

Po 1 000 dolarów nr. 729.156, 714.655, 143.614, 393.773 634.553.

Po 500 d. l. 232 515, 525.327, 244.343, 070.389, 353.667, 495.188, 239 433, 553.812, 598.041, 724.066.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 5. 1. Mimo zaprzeczeń z kół zblizonych do rządu, w dalszym ciągu w prasie nie przestają obiegać pogłoski na temat prawdopodobieństwa nominacji b. min. Sosnkowskiego, na stanowisko wicepremiera lub nawet ministra spraw wojskowych. Wiadomość o tem podaje dzisiejszy „Kurjer Poranny”.

Dzisiejszy „Robotnik” zaznacza, iż w rządzie ujawniają się nadal różnice na tle tendencji żywnościowej przez część rady ministrów, kierowanej przez min. Kwiatkowskiego, Meyszowicza i Niezabitowskiego do nadawania wybitnie prawicowego charakteru w społeczno-gospodarczej polityce rządu. Pismo zaznacza, iż z okazji dyskusji w łonie rządu nad nowym dekretem prasowym, różnice pomiędzy poszczególnymi kierunkami w rządzie ujawniają się wyraźniej.

Na stanowisko zastępcy szefa gabinetu Prezydenta Rz., w miejsce p. Światłowskiego, mianowanego dyrektorem depart. polit. min. spraw wewn., naznaczono p. Adama Skwarczyńskiego.

Stan zdrowia nuncjusza apostolskiego, kardynała Lauriego znacznie się poprawia. Poprawa jednak nie jest zupełną. Nie jest więc ustalony termin uroczystości, wręczenia na zamku uniejszowski biletu kardynalskiego.

Wesoraj późnym wieczorem odbyło się staranie organizacji sjonistycznej uroczysty rauf,

za część przebywania w Warszawie gen. Deedsa. Na raucie byli obecni, min. Zaleski, Składkowski, przedstawiciel min. przemysłu i handlu, p. Turski, przedstawiciel min. oświaty p. Okalitz i szef sekretariatu min. spraw wewn. p. Zabierzowski. Przemawiając ze strony żydowskiej, pos. Hartstein i Grünbaum, zaznaczyli, że wieczór ten jest początkiem nowego okresu w stosunkach polsko-żydowskich. Deeds wyjeżdża dziś do Łodzi.

Dzisiejsza „Gaz. Warsz. Por.” twierdzi, iż w rozmowie z więzionym gen. Rozwadowskim, prokurator stwierdził, iż nie jest dotychczas ustalona podstawa wniesienia oskarżenia przeciw więzionemu generałowi. Jednocześnie gen. miał otrzymać odpis listu sądu wojskowego w Warszawie, rozpatrującego jego sprawę do wileńskich władz wojskowych. W liście tym zawarte było żądanie wyjaśnienia przyczyn dalszego pozbawienia wolności gen. Rozwadowskiego, przyczyn bowiem sąd wojskowy nie widzi.

Z Kowna donoszą, iż I nr. organu poselstwa niemieckiego „Litauner Rundschau”, który ukazał się po przewrocie, podkreśla iż Niemcy będą obecnie popierać rząd litewski, a afery kłajpedzkie zadowolone są zupełnie z konferencji z Waldemarasem. W sferach polskich mówi się, iż pod silnym naciskiem rządu kowieńskiego kurs stosunku do większości Niemców ma ulec poważnej poprawie.

Ruch towarzystw.

Nowomiasto. Cech stolarski na Nowomiasto i okolice odbędzie swoje roczne walne zebranie i wybór nowego zarządu, dnia 6. 1. 27. r. o godz. 1. po południu u p. Strehla w Nowemnieście, w razie nie przybycia dostatecznej ilości członków, odbędzie się za 10 minut powtórne zebranie. O liczny udział wszystkich kolegów uprasza Zarząd.

Samplawa. Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego w Samplawie odbędzie się dnia 12. stycznia o godz. 14.00 po poł. w lokalu szkoły miejscowej. Na powyższe zebranie proszą Wielm. p. Serożyńskiego, o ile będzie możliwe, o łaskawe swe przybycie. O liczne przybycie członków i gości prosi z p. Zarządu Tułdziecki sekretarz.

Lubawa. W sobotę, dnia 8. bm. odbędzie się o godz. 11-tej przed południem, w lokalu p. Kowalskiego „Hotel pod Orłem”, zebranie towarzystwa Restauratorów i Oberżystów, na które uprzejmie zaprasza Zarząd.

Nowomiasto. W niedzielę, dnia 9. 1. 27. r. o godz. 12.00 odbędzie się przedwalne zebranie Związku Inw. Woj. R. P. w lokalu posiedzeń p. Jankowskiego. O jaknajliczniejszy udział, ze względu na ważność obrad, uprasza Zarząd.

Kurs dolara.

Warszawa, 5. 1. Dolar 8.98 1/2.
Za 100 zł w Gdańsku 57.08 - 57.22

Zyto	39 50 - 40 50
Pszenica	47 50 - 50 50
Jęczmień browarowy	31 50 - 36 50
Jęczmień na paszę	28 00 - 31 00
Owies	29 50 - 30 50
Mąka żyt. 70 %	57 00 -
Mąka pszenna 65 %	70 00 - 73 50
Opał żytni	26 25 - 27 25
Opał perłowy	27 00 -

Do redakcji odpowiadał: W. Światłowski w Nowemnieście.

KONJAKI
W. S. O. P.
Winiarski - Réz. Spéciale
Médical - Winiaki mieszane

Winkelhausen

WODKI - LIKIERY
Stołowa - Starka - Żytniówka
Banan - Morełówka
Grand Cardinal - Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Obwieszczenie.

W sobotę, dn. 8. stycznia 1927 r. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w oberży w Ostaszewie

publiczny przetarg na drzewo wierzbowe - opałowe i użytkowe - ze szosy Ostaszewo-Gronowo i to:

240 m³ szczyków,
75 „ wałków,
8 „ drzewa użytkowego,
85 gromad gałęzi.

Nowemiasto, dnia 3. stycznia 1927 r.

Starosta.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 7-go stycznia 1927 r. o godz. 11-tej przed południem będę sprzedawał w Mroczynie przed domem p. Konrada Siołckiego, za gotówkę najwięcej dającymu:

1 szafę do rzeczy,
2 weże do roweru,
7 belek do budowy i 2 bale.

Nowemiasto, dnia 5. 1. 1927 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Osiedliłem się jako

ADWOKAT

w Brodnicy,
Rynek nr. 25.

Henryk Chudziński,
Telefon 59. Telefon 59.

Rolodzieja z pomocnikiem

ewentualnie z uczniem, szwajcara z zaciężnikami, fornała zaciężnikami i pomocnika kowalskiego poszukuje od 1-go kwietnia

Majętność Rakowice,
poczta Rakowice, powiat Lubawski.

Sprzedam dwie dobre

KROWY
Zelma, Nowydwór.

Przybiłkał się

PIES (wilk).
Odebrać można u Szypszacha pracując u p. Dejczera w Gwiżdżinach.

Poszukujemy ubikacji

celem urządzenia filji w Nowemnieście.

Spółdzielnia Mleczarska Rakowice,
Telefon nr. 5.

Pomorskie Biuro Komis.-Handl. w Lidzbarku

Nowy Rynek 15. Telefon nr. 31

ma reflektantów na kupna i dzierżawy majątków od 50 do 2000 mrg., fabryk, młynów, tartaków i posiadłości miejskich. Taksamo przyjmuje reflektantów na sprzedaż.

Za pogłoski uwieczające cześć Pani Graduszewskiej z Nawry dalej opowiadałam,

z a l u j ę i z a t o
przepraszam.
Sch. Reichlowa.

Za pretensje, w jakikolwiek sposób - weksle i t. p. powstałe, po rozwiązaniu Spółki z dnia 1. X. 1924 r. z p. Józefem Przyklotą w Lipinkach pow. Lubawa

nie odpowiadam.

Józef Ewertowski,
Lipinki.

Majętność Wielka Wólka poszukuje od 1. kwietnia 27 r. pierwszorzędnego,

włódarka z zacięgiem, skotacza do bydła z zacięgiem, kowala z własnymi narzędziami fornała i ręczniaków z zacięgiem.

Potrzebny

pasterz robotnika

do bydła od 1 kwietnia, który obejmie udój krów, z dwoma zaciężnikami jeden do koni drugi jakibądź.
Zboński, Nowydwór.

Niniejszem

unieważniam

następujące asygnaty na zakupione przezemnie drzewo dębowe z leśnictwa Sarniagóra, szczyby dębowe nr 1/2 - 9/10 - 11/12 - 21/12 - 22/24 - 37/38, kłocce dębowe 16,17 - 18/19 - 20/21 - 24/26

Antoni Jaroszewski,
Lidzbark, ul. Kościelna 4.

Przybiłkał się PIES,

(bernardin), w czwartek po południu. Za zwrotem kosztów odebrać można w ciągu dni 14 u J. Rucińskiego, Lidzbark ul 47 pułku nr. 2.

Potrzebny od 1. kwietnia ręczniaka fornała pasterza z 2 zaciężnikami

W. Żuralski, Waidyki.

Uczciwego

robotnika

z dwoma lub trzema zaciężnikami poszukuje od 1. kwietnia
MARCHLEWSKI,
Wińniewo.

Za nadesłane nam życzenia w dniu naszego wesela, składamy najserdeczniejsze
podziękowanie.
Lubawa w grudniu 26 r.
Władysławstwo
Sławiński.

Dziś
FLAKI
i golonka z kapustą.
HOTEL POLSKI
NOWEMIASTO.

Poszukuje się
agentów
z Nowogomiasta i Lubawy do sprzedaży maszyn do szycia
Pożądana kaucja lub poręczenie.
Brodnica, ul. Mostowa 7.
Singer Serwing Mach. Comp
w. z K. Steika.

Poszukuję od zaraz nieznośnego
CZŁOWIEKA
do 40 sztuk bydła, który i dój obejmie. Osobiste przedstawienie pożądané.
HINZ, Mała Bałówa,
poczta Lubawa.

Szwajcara, włódarka i kołodzieja
przyjmie od 1. 4. 1927 roku wszystkich z zacięgiem majątku. Sędzice poczta i stacja kolejowa Lipinki pow. Lubawa.

Bloki kasowe
poleca
Księgarnia „Drwęcy”
Lidzbark-Pomorze.

Ochotnicza Straż Pożarna w Nowymdworze urządza w niedzielę 9. bm. o godz. 6 wiecz. na sali p. Oleskiego przedstawienie amatorskie połączone z
ZABAWĄ
taneczną,
na którą uprzejmie zaprasza Zarząd.

ŚWINIARC.
W niedzielę, dnia 9. 1. br. urządza tutejsza młodzież na sali p. Kornackiego przedstawienie teatralne pod tytułem:
Ulicznik Warszawski.
Początek o godzinie 5-tej po południu.
Po przedstawieniu tańce.
O liczny udział prosi
Koło młodzieży.

KOWAL-maszynista
potrzebny od 1-go kwietnia do Pęgowizny.
Narzędzia główne są. - Potrzebne drobne. Posyłka nie konieczna.

24 sztuk
bydła tuczonego
ma na sprzedaż.
Majątek Lubstyn,
poczta Lubawa.